



Obchód Kościuszkowski w Solurze IMPONUJĄCA MANIFESTACJA WOLNYCH POLAKÓW

(Korespondencja własna)

Winterthur, w listopadzie Wśród wielu fałszerstw historycznych i oburzającego wykorzystywania polskiej przeszłości dla doraźnych celów komunistycznych, dzisiejsi władcy czerwonej Polski nadużyli również imienia Tadeusza Kościuszki. Jedną z utworzonych przez Rosję Sowiecką polskich dywizji komunistycznych ochrzczono perfidnie imieniem wielkiego Naczelnika. Również w Szwajcarii „posłowie” reżimu komunistycznego, Putrament a następnie Przyboś, dokonali w ostatnich latach wielkiego nadużycia historycznego, organizując z ramienia poselstwa warszawskiego w Solurze tradycyjne obchody Kościuszkowskie. Obchody te, na które przyjeżdżała z Berna grupa kilkunastu funkcjonariuszów poselstwa o podejrzanym z punktu widzenia polskości — wyglądzie zewnętrznym, kompromitowały tylko naród polski w oczach Szwajcarów.

W Solurze, gdzie Tadeusz Kościuszko zmarł w r. 1817, istnieje Towarzystwo szwajcarsko-polskie jego imienia, opiekujące się muzeum Kościuszkowskim. Na czele tego Towarzystwa stoi dr Max Obrecht, członek rządu kantonu Solothurn. Statut Towarzystwa, pochodzący z czasów przedwojennych, głosi, że znajduje się ono pod protektorem rządu polskiego i rządu kantonu Solothurn. Przed rokiem, na posiedzeniu Towarzystwa odbytym z okazji przybosiowo-komunistycznego „obchodu Kościuszkowskiego”, przybyli na to posiedzenie członkowie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów zaprezentowali energicznie przeciwko komedii komunistycznego patronatu, składając wniosek o odpowiednią zmianę statutu. Wniosek ten znalazł gorące poparcie Szwajcarów, postawił jednak w kłopotliwej sytuacji prezesa Towarzystwa, jako członka rządu kantonu, który, wraz z całą Federacją Szwajcarską „uznał” w następstwie Jałty reżim warszawski. Z kłopotliwej sytuacji wybrnięto obietnicą zwołania dla celu zmiany statutu specjalnego zebrań, która to zapowiedź nie została przez prezesa dr Obrechta do dzisiejszego dnia wypełniona z obawy „dyplomatycznych powikłań”.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Szwajcarii nie zaniedbało jednak dalszych zabiegów w kierunku zdemaskowania komunistycznego kłamstwa historycznego. W roku bieżącym SPK postanowiło zorganizować we własnym zakresie obchód Kościuszkowski z okazji 133 rocznicy zgonu Naczelnika, który odbył się 5 bm. w Solurze przy współudziale towarzystwa „Amis de la Pologne”, na czele którego stoi wypróbowany przyjaciel Polski, dr Erst Eigenmann z Berna. Rezultat przekroczył wszelkie oczekiwania organizatorów. Na wezwanie SPK

stawilo się 150 osób, w tym dwie trzecie Polaków, którzy przybyli na własny koszt z wszystkich stron Szwajcarii. Oprócz licznie reprezentowanych członków SPK przybyli prezesi i członkowie stowarzyszenia „Zgoda” w Zurichu, towarzystwa „Polonia” w Genewie i towarzystwa polskiego w Lozannie.

Po mszy św. odprawionej w kaplicy w Zuchwil przez prof. o. I. M. Bocheńskiego, rektora Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii, i okolicznościowym kazaniu, złożono pod pomnikiem Kościuszki wiązki wieńców od SPK i towarzystwa „Amis de la Pologne”. W czasie tej uroczystości zabrał głos prezes SPK, dr Janusz Rakowski, który m. in. powiedział:

„Dwa powody zebrały nas tutaj na dzisiejszym święcie Kościuszkowskim. Pierwszym powodem jest miłość, jaką każde serce polskie darzy pamięć Tadeusza Kościuszki, wielkiego żołnierza i męża stanu, ale nade wszystko wielkiego bojownika wolności. W tym roku upłynęły 133 lata od jego zgonu, a jednak pozostaje on stale dla nas symbolem jakże często niedoścignionej i w nim, w tym wielkim Duchu, zamkniętej miłości ojczyzny z żarliwym, trwałym i konsekwentnym umiłowaniem wolności narodowej i wolności człowieka.

Drugi powód, który nas tutaj zgromadził, to chęć manifestowania, że Polacy w Szwajcarii trwają wiernie demokracji i sprawiedliwości społecznej, i że nie pozwolą na to, aby te hasła były tutaj, na wolnej ziemi helweckiej, haniebnie zawiąszone przez przedstawicieli reżimu, przy sztandarach wolności, który z Polską, wolnością, demokracją i sprawiedliwością nie ma nic wspólnego”.

Z kolei w czasie wspólnego obiadu przemawiali prezesi SPK i „Amis de la Pologne”. Odczytano także listy otrzymane od nuncjusza apostolskiego w Bernie monsignora Bernadriniego, francuskiego attaché wojskowego płk Guillebona, prezydenta rządu kantonu dr Dietschi, prezydenta miasta Solury dr Häffelina i prezesa Tow. Kościuszki dr Obrechta.

Następnie odbyła się przy świetle zapalonej sali akademii, zorganizowana przez członków zarządu Oddziału SPK, kol. kol. Kazimierza Vincenza i Mariana Responda. Program akademii obejmował muzykę szopenowską, śpiew, tańce polskie w strojach narodowych, deklamacje; wystąpili również Szwajcarzy, p. Gieger (fortepian) i pani Riedel (śpiew).

Z. O. S.

Rozstrzygnięcie konkursu na „Pamiętnik emigranta”

Na ogłoszony przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów konkurs na „Pamiętnik emigranta” nadesłano ogółem 59 prac, z których jedna w toku trwania konkursu została wycofana. Z nadesłanych prac 22 pochodziło z Francji, 10 z Wielkiej Brytanii, 6 z Niemiec, 5 z Kanady, 3 z Argentyny, po 2 z Belgii, Brazylii, Palestyny i Stanów Zjednoczonych, po 1 z Afryki Wschodniej, Indii, Libanu, Szwajcarii i Szwecji.

Jury konkursu w osobach Józefa Kisielewskiego (przewodniczący) oraz Tadeusza Nowakowskiego i Jana Radomyskiego postanowiło zastosować przy ocenie i klasyfikacji przede wszystkim kryteria socjologiczne i przyznać łącznie 10 nagród, 5 po £ 20 i 5 po £ 10.

Nagrody otrzymali: 1. Karol Chmielowiec (Stany Zjednoczone) £ 10, 2. Stanisław Chrastek (Francja) £ 20, 3. Kasper Kuliński (Francja) £ 10, 4. Wojciech Łęski (Wielka Brytania) £ 20, 5. Mieczysław Serwacki (Wielka Brytania) £ 20, 6. Antoni Skupień (Argentyna) £ 20.

Uzyskało również nagrody czterech innych autorów, których obecne adresy jeszcze nie zostały ustalone, za prace oznaczone godłami: 7. „Wanda Kątska” (Indie) £ 20, 8. „Kłos” (Tanganika)

£ 10, 9. „Los, z którego nie jestem zadowolony” (Szwajcaria) £ 10, 10. „Za...a inteligencja” (Belgia) £ 10.

Jury ponadto wyróżniło prace opatrzone godłami: — „Alfa” (Francja), „Antoni Rudczyński” (Francja), „A. Stach” (Francja), „B. D.” (Włochy), „Emigrantka” — (Niemcy), „Gorol” (Francja), „H. D.” (Francja), „Julian” (Argentyna), „Maciek” (Wielka Brytania), „Pobóg” (Francja), „Rola” (Niemcy), „Rozalia” (Kanada), „Rzeczpospolita” (Argentyna), „Siedlecki” (Stany Zjednoczone), „S-ka” (Belgia), „Świat jest za mały” (Szwecja), „Śnieżka” (Francja), „Wilnianin” — (Francja), „Zgaszony świecznik” (Wielka Brytania).

Sąd konkursowy zakwalifikował do ewentualnego ogłoszenia drukiem przede wszystkim prace opatrzone godłami: „A. S.” (Antoni Skupień) Argentyna, „Janina” (Wojciech Łęski) Wielka Brytania, jako książkę dla młodzieży polskiej, „Wanda Kątska” (Indie), oraz nie odpowiadającą warunkom konkursu, ale bardzo pożyteczną pracę opatrzoną godłem „J. J. G.” (Brazylia).

Poza warunkami konkursu oznaczono specjalnym wyróżnieniem pracę opatrzoną godłem „Sotion” (Francja) za jej nieprzeciętne wartości literackie.

Wytnij i daj znajomemu Anglikowi

POLISH EX-SERVICEMEN IN GREAT BRITAIN

W ramach Miesiąca Propagandy SPK Zarząd Oddziału Wielka Brytania wydał ulotkę w języku angielskim obrazującą działalność Stowarzyszenia.

Jeżeli chcesz, by Twój przyjaciel i znajomy Anglicy wiedzieli jakie cele stawia sobie SPK, wytnij przedrukowany niżej tekst ulotki i daj im go do przeczytania.

The Polish Ex-Combatants' Association is a voluntary body of ex-servicemen and women with aims and activities similar to those of the British Legion.

The Polish Ex-Combatants' Association is a refugee organisation which was started in Great Britain in 1945. Its membership is restricted to Polish ex-servicemen and women, who, after having fought with their British and other Allies since the outbreak of the Second World War until the victory over the common enemy, refused to return to Poland because of the loss of national independence and the establishment there of a Communist regime. There are no Communists or Fascists in the ranks of the Association and it takes an active part in combating the influence of Communist doctrines either in this or other countries. The Association is especially active against the influence of the Warsaw sponsored Polish Social Cultural Association existing in this country, which of course is motivated by Communist ideas.

Poles demobilised from the Polish Forces, liberated from prisoner of war, concentration and forced labour camps in Germany, or escaping from Communist persecution in Poland, have settled down in many European and overseas countries. Wherever they went and found hospitality in larger numbers the Polish Ex-Combatants' Association was founded. It exists in Belgium, Denmark, Eire, France, Germany, Italy, Sweden, Canada, Switzerland, Argentina, and Uruguay. Organising Committees are active in Australia, New Zealand and South Africa. The Branch of the Association in Great Britain has the greatest membership and is also the largest Polish association in this country.

The Association is organised on the democratic line, where common member has the greatest voice and right. The Association's governing bodies consist of a Council, Executive and Control Committees. These are elected at a general meeting of the delegates held every year and the delegates are elected by branches whose number in Great Britain exceeds 200.

The Polish Ex-Combatants' Association does not carry on any political activities and is not interested in the political views of its members, except in the cases of Communism and Fascism. Its general aim is to promote in every possible way the

well-being of Polish ex-servicemen and women. In this capacity it provides for its members welfare, cultural and educational facilities, acts as an intermediary between Poles and the British Authorities in many matters, concerning their everyday problems, helps in finding employment, gives information and advice and encourages games and sports. It also promotes the understanding of the British way of life and its customs in order to facilitate the acclimatisation of Poles in this country.

The Association is anxious to promote and to work for a friendly understanding between Poles settled down in this country and the British people. In this work it has received much valuable assistance from the Government Departments dealing with the resettlement of Poles, from British voluntary societies and from individuals. Thus, with the aid of its friends, the Association serves not only its members, but also, to the best of its ability, the spirit of human fellowship, on which so much depends in the world of today.

This leaflet is published in order to give information to the British public about the activities and ideals of the Polish Ex-Combatants' Association.

The Polish Ex-Combatants' Association in Great Britain,
16-20, Queens Gate Terrace,
London, S. W. 7

Nowość

„TEATR AMATORSKI” — Materiały oświatowe SPK (zbiór artykułów, wskazówek i rad, jak urządzić przedstawienie) — 4/-. „BIBLIOTEKKA TEATRALNA — Polskiej YMCA i SPK (utwory sceniczne dla małych zespołów): A. Fredro: „Pierwsza lepsza” — 1/3, W. Budzyński: „Kelnerzy” — 2/-. T. Lisiewicz: „Dwa ogniwa” — 1/6, N. Sadek: „Kwatera nad Adriatykiem” — 2/-. Do nabyć: w Wielkiej Brytanii Centralna Składnica Książek SPK, 57, Edbrooke Road, London, W. 9, „Veritas”, 12, Praed Mews, W. 2 oraz wszystkie księgarnie i kioski polskie. W Belgii SPK, 32, rue de l'Arbre Bénit, Bruxelles. We Francji „Libella”, 12, rue St. Louis en l'Île, Paris IV. W Niemczech księgarnia SPK, Hoexter, Hove Barracks, oraz „Universum”, Heilbronn. W Argentynie J. Miecznikowski, T. Dąbrowski „Składnica Książki Polskiej”, Av. Leandro N. Alem 641, Buenos Aires.

KSIĄŻKA NAJLEPSZYM PRZYJACIELEM

W podziemiach SPK

Na wstępie muszę czytelnika uprzedzić, że nie jest to tytuł nowej powieści Napoleona Sądka, ani też opis „krew w żyłach mroźnej historii“, a zwykły reportaż z niezwyklej pracy, która w re w piwnicach gmachu SPK.

Tam bowiem mieści się Centrala Biblioteczna SPK, która zaopatruje niemal cały świat, bo wysyła książki wszędzie, gdziekolwiek są Polacy. Wielka ta kulturalna maszyna obsługiwana jest przez jednego tylko pracownika. Kolega bibliotekarz zagrzebany w swej pracowni (podobnej do schronu) przypomina jakby sekretnego więźnia z jednej powieści Dumasa. Gdy schodziłem do podziemi spodziewałem się tam zobaczyć stosy pak pełnych makulatury, spotkało mnie jednak miłe rozczarowanie. Podziemne korytarze pełne objuczonych książkami półek przedstawiają się imponująco. Książki uszeregowano użytkowo według następujących działów: beletrystyka, poezja, podręczniki szkolne, książki poważne. Centrala zaopatruje biblioteki kół SPK w Wielkiej Brytanii (biblioteczki kół SPK na prowincji mają zdrowe i godne pochwały ambicje uzupełniania zbiorów z własnych funduszy), oraz wysyła książki do krajów zamorskich do oddziałów SPK, a nawet tam, gdzie nie ma placówek SPK. W jednym tylko miesiącu wysyła się czasem do kół w Wielkiej Brytanii do 2.000 książek i to w małych paczkach osobście odnoszonych przez bibliotekarza na pocztę. Dość powiedzieć, że od 30 lipca 1947 wysłano ogółem na teren tylko Wielkiej Brytanii — 37.251 książek.

Na specjalne wyróżnienie i omówienie zasługuje biblioteka indywidualnych wysyłek. Obsługuje ona Polaków nie mogących dotrzeć do polskich bibliotek, a którzy zwracają się do SPK z prośbą o przysłanie im książek. Czasem piszą też i Anglicy, prosząc o książki dla Polaków leżących w szpitalach angielskich. Wysyłka indywidualna jest niezwykle kłopotliwa. Dla każdego czytelnika musi być prowadzona oddzielna kartoteka, którą trzeba stale sprawdzać, aby nie wysłać mu powtórnie przeczytanej już książki. Np. jeden z czytelników otrzymał już przeszło 20 paczek (po 8 — 10 książek), czyli przed każdą wysyłką bibliotekarz musi sprawdzić sto kilkadziesiąt tytułów.

Ta żmudna praca jest należyte przez czytelników oceniana. Jeden z nich pisze: „Proszę, jeśli to możliwe, o przeglądnięcie wszystkich moich potwierdzeń i sprawdzenie tytułów książek... Istnienie biblioteki i możliwość otrzymywania polskich książek to doprawdy błogosławieństwo. Umieję to ocenić, siedząc tu na dalekim odludziu“.

więzieniach swych czytelników. Oto wyjątek z nadesłanego listu: „Czy nie muk bym dostać parę polskich ksionżek... Prosim bym bardzo, bo mam jesce do siedzenia 7 miesieny“.

Istnieje też mały dział wypożyczalni sztuk teatralnych i kącik bibliofilski. Książki - kaleki, wycofane z obiegu, nie są niszczone, gdyż nawet i one mogą być kiedyś znowu potrzebne.

Wydostawszy się z podziemi na światło dzienne, odwiedziłem naziemną bibliotekę. Od kwietnia 1950 r. londyńska biblioteka znajduje się pod zarządem Koła Nr 11 „Środkowy Wschód“. Prezes 11 Koła, kol. T. Jurowski — jak mówią przyjaciele — przesiaduje dniami i nocami w SPK, nie więc dziwnego, że biblioteka pod jego opieką, a zarządem kol. M. Pasek i kol. S. Kostrzewskiego odznacza się wzorowym porządkiem. Książek obecnie biblioteka liczy 5.444. Przebieżny miesięczny obrót wynosi 1.250 czytelników i 3.500 książek. Wpisowe wynosi 2/6, opłata miesięczna od członków 1 sh (za trzy książki), dla nie-członków 1/6.

Biblioteka posiada następujące działy: angielski, francuski, dla młodzieży i dzieci, powieść polska, przekłady dzieł obcych, historia literatury, historia, poezja, dramat, tematyka wojenna, broszury techniczne. Z autorów największą poczytnością cieszą się Kraszewski i Orzeszkowa, zaś z książek „Prokurator Alicja Horn“ Mostowicza (!).

Czytelnicy unikają powieści na tematy wojenne. Książki pochodzą z przeróżnych zbiorów. Biblioteka z własnych funduszy zakupuje nowości.

Trzeba niestety zaznaczyć,

że wielu czytelników z książkami obchodzić się nie umie. Zdarzają się wypadki wyrwania stron, wypalania dziur papierosami, „pryzodabiania“ książki uwagami na marginesach itp. Dużo jeszcze zdaje się czasu upłynie nim wszyscy zrozumieją, że polską książkę nie tylko należy czytać, lecz kochać i szanować.

Jerzy Horno

NOWE FORMY ORGANIZACYJNE

Konferencja obwodowa „Syreny“

W Birmingham odbyła się ostatnio konferencja obwodu południowego Okręgu SPK „Syrena“, zwołana celem omówienia nowych form organizacyjnych.

Oddział Wielka Brytania reprezentowali kol. kol. prezes E. Kozłowski i wiceprezes J. Szyszko-Bohusz. Na konferencję przybyli prezesi, sekretarze i członkowie zarządów 11 kół. Przewodniczył z urzędu kol. W. Quirini, prezes Okręgu, gdyż w okresie przeprowadzania reorganizacji Oddziału konferencje obwodowe zarządzają okręgi.

Kol. Quirini otwierając konferencję przedstawił zasadnicze zadania ciążące na Stowarzyszeniu oraz uzasadnił konieczność wprowadzenia nowych form organizacyjnych i nowych metod pracy. Z kolei sekretarz Okręgu, kol. M. Szczytowski omówił szczegółowo zasady nowej organizacji podkreślając potrzebę wspólnego przedyskutowania tego zagadnienia.

Prezes Oddziału w przemówieniu swym scharakteryzował ogólną sytuację Stowarzyszenia w Wielkiej Bryta-

Zapisz się na kurs

przodowników oświatowo-społecznych

Oddział Szwecja już zgłosił na kurs reprezentantów z wszystkich swoich kół w liczbie 15. Brawo Szwecja! Należy się spodziewać, że wszystkie oddziały staną do apelu i obeślą kurs jak najliczniej.

Z przedstawionego w „Pol-sce Walczącej“ programu kursu wynika, że wśród kandydatów powinni się znaleźć pomiędzy innymi: wykładowcy na kursach oświatowych

i nauczyciele, kierownicy i opiekunowie świetlic, opiekunowie społeczni, kierownicy i uczestnicy amatorskich zespołów teatralnych, dyrygenci chórów, organizatorzy imprez o programie kulturalno - oświatowym, bibliotekarze, wykładowcy i prelegenci, organizatorzy zespołów tanecznych, kierownicy ruchu sportowego, administratorzy związani z ruchem kulturalno - społecznym, rodzice i wychowawcy o szerszych zainteresowaniach społecznych.

Kurs jest dostępny dla wszystkich: zrzeszonych i niezrzeszonych. Program nie jest trudny, natomiast ułożony celowo.

Czy Twoje Koło — chcąc rozwinąć pracę oświatowo - kulturalną — pomyślało już o wyborze kandydata? A ilu członków zapisało się indywidualnie?

Zapoznaj się w swoim Ko-le z programem kursu (program podaliśmy również w nrze 36 „Polski Walczącej“ z dn. 5 bm.) i pospiesz ze zgłoszeniem na kurs. Za niską opłatą zdobędziesz przeszkolenie społeczne i wiele praktycznych wiadomości. Da Ci to zadowolenie własne, a Twojej organizacji — pożytek z racjonalnej pracy.

Przypominamy, że koła winny przesłać nazwiska kandydatów swoim krajowym zarządom oddziałów do 15 grudnia.

Czasu niewiele!

Kącik językowy

Drogi Przyjacielu,

Zadałeś za dużo pytań. Nie mogę odpowiedzieć Ci od razu na wszystkie.

Powiadasz, że nieraz „szukasz z a odpowiedzią“, kiedy nie wiesz, jak należy się wyrazić lub pisać jakieś słowo.

Otóż — w tym zdaniu popełniłeś błąd składni. Mówić bowiem należy: szukam kogo, czego, nie kogo, co, ani też: z a kim, z a c z y m. Inaczej powiedziawszy — czasownik „s z u k a ć“ wymaga dopełniacza.

Nie wolno więc mówić: szukam żonę, bo się szuka: żony! A tym bardziej nie szuka się z a żoną. Jeśli Ci się klucz gdzie zapodzieje, a chcesz go szukać na przykład za szafą, wówczas możesz rzec: „Będę szukał tego klucza za szafą“. I tak będzie zupełnie poprawnie.

Gdybyś jednak powiedział, jak to robią inni: „Będę szukał z a tym kluczem za szafą“ — byłoby to i nieładnie, i błędnie.

O innych rzeczach następnym razem.

Twój

J. J.

CZY REGULARNIE

PŁACISZ SKŁADKI?

Wydawnictwa na czasie

Repertuar dla teatrów amatorskich na Boże Narodzenie

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, w okresie których zespoły amatorskie chętnie wystawiają tradycyjne polskie „Jasełka“ podajemy tytuły odpowiednich utworów scenicznych.

1. Tadeusz Nowakowski: „Jasełka“, w 3 aktach wierszem. Cena wraz z przesyłką 2/9. Do nabycia: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, 10, Stanhope Place, London, W. 2.

2. Bronisław Przyłuski: „Pastorałka Małoszowska“. Cena 3/9 wraz z kosztami przesyłki. Do nabycia: „Veritas“, 12, Praed Mews, London, W. 2.

3. Leon Schiller: „Pastorałka“ skrócona i przystosowana do warunków pracy

teatrów amatorskich przez Ziemowita Karpińskiego, z nutami. Cena 3/3 wraz z przesyłką. Do nabycia: Polish Section YMCA, 6, Cadogan Gardens, London, S. W. 3.

Brozura o pracy w świetlicy

Zwracamy uwagę wszystkich ogniw SPK na przydatną w pracy oświatowej brozurę M. Małachowskiej pt. „Świetlica ośrodkiem wpływów wychowawczych“. Do nabycia w Wydziale Kultury i Oświaty Zarządu Głównego SPK i Zarządu Oddziału Wielka Brytania. Cena 1/2.

Popularne książeczki o hetmanie Żółkiewskim i królowej Jadwidze

Polski Instytut Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii wydał 2 brozury z cyklu „Biblioteczka Polska“: „Wielki Hetman“ i „Królowa Jadwiga“ pióra Magdaleny Dubanowiczowej. Książeczki te starannie opracowane, napisane dobrą polszczyzną nadają się przede wszystkim jako lektura dla młodzieży i mogą być wyzyskane na kursach dokształcających języka polskiego i historii. Zamawiać można: Polish Institute of Catholic Action, 51, Eaton Place, London, S. W. 1. Cena wraz z przesyłką 7 pensów.

Kronika brytyjska

W Burnley (Lancs) powstało nowe Koło SPK Nr 238. W skład zarządu weszli kol. kol.: A. Wilczewski — prezes, J. Cieśla, F. Drwęski, Z. Jakubowski i S. Markus.

W Sheffield staraniem Koła SPK dr T. Felsztyn wygłosił odczyt na temat różnic między chrześcijańskim a materialistycznym poglądem dotyczącym powstania rozwoju życia na ziemi.

Kronika organizacyjna

W Waterschei (Belgia) odbyło się ostatnio zebranie organizacyjne SPK. Prezesem Koła wybrano kol. T. Pachulskiego. Opiekunem Koła jest ks. o. Justynian, miejscowy duszpasterz polski.

POLECAMY KSIĄŻKI, PODRĘCZNIKI I WSZELKIE NOWOŚCI WYDAWNICZE

CENTRALA HANDLOWA SPK
P. C. A. STORES

57, Edbrooke Road, London, W. 9. Tel. CUN 5594

KATALOGI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE